

POZNAŃSKIE STUDIA SLAWISTYCZNE
PSS NR 15/2018 ISSN 2084-3011
DOI: 10.14746/pss.2018.15.3

Aleksandra Borowiec
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
aleksandra.borowiec@uj.edu.pl
ORCID: 0000-0003-0005-7691

Data przesłania tekstu do redakcji: 29.11.2018
Data przyjęcia tekstu do druku: 06.12.2018

Dubrowniczanka i Dzieciątko Jezus. O pobożności i kulcie małego Jezusa w twórczości Anicy Bošković

ABSTRACT: Borowiec Aleksandra, *Dubrowniczanka i Dzieciątko Jezus. O pobożności i kulcie małego Jezusa w twórczości Anicy Bošković* (Devotion and Infant Jesus Cult in Literary Creativity of Anica Bošković). "Poznańskie Studia Slawistyczne" 15. Poznań 2018. Publishing House of the Poznań Society for the Advancement of the Arts and Sciences, Adam Mickiewicz University, pp. 51–64, ISSN 2084-3011.

The article is concerned with the Infant Jesus cult in the life and work of Anica Bošković (1714–1804), one of a few Croat women authoresses of Dubrovnik in the century of Enlightenment. The Infant Jesus cult was linked in the past in Croatia with Franciscan communities, in older Polish culture, too. The family Bošković had a little figure of Infant Jesus named Bambin, beloved by all the people and famous by miracles. Anica Bošković wrote about Him many time: her deeply implanted devotion reflects in letters to her brother Ruđer, in her last will and in her poetic works, especially in *Razgovor pastirski vrhu porođenja Gospodinova*. Anica Bošković has conceived a preface to this work – letter dedicated to her brothers Ruđer and Baro, in which speaks about her inspirations and dreams. This work is a concept of construction of inner world of every woman who wants to love God more then other people. Poetic world of Anica Bošković reflects her faith, fantasy and it is built on hard religions and moral foundation.

KEYWORDS: the Infant Jesus cult; Anica Bošković; literary tradition; Croatian literature; Enlightenment; devotion

Kiedy w XIII wieku w Greccio przybliżono wiernym przestrzeń, w której przyszedł na świat ich Odkupiciel – Jezus Chrystus, prawdopodobnie niewielu z nawiedzających zrekonstruowany tam żłóbek przyszła do głowy myśl, że są świadkami narodzin podwójnych: pamiątki narodzin Zbawcy oraz narodzin nowych form kultu z nimi związanych. Jasełka, gdyż to o nich mowa, szybko weszły w obieg duchowy i kulturalny ówczesnej Europy za sprawą działalności wybitnych franciszkanów – św. Bonawentury, św. Antoniego z Padwy, do których dołączyli też dominikanie

– np. Jan Tauler, a także inni święci i święte, mistycy i mistyczki, którzy pozostawili w swoich pismach dowody adoracji, nabożeństwa i świadectwa odebranych od Bożego Dziecka łask, przyczyniając się w ten sposób do umocnienia kultu, którego początki sięgają IV wieku. Później, jak pisze ks. Józef Mandziuk:

u schyłku średniowiecza kult Dzieciątka Jezus upowszechnił się w krajach niemieckich i skandynawskich, a także w Czechach i Niderlandach, będących ojczyzną *devotio moderna* – nowego sposobu myślenia i pobożności. Mnożyły się modlitwy, a w mszałach umieszczano specjalne formularze o Dzieciątku Jezus. Powszechnym stało się stawianie w okresie Bożego Narodzenia figurek z drewna, porcelany i terakoty w klasztorach i domach prywatnych. Ponadto umieszczano je w specjalnych niszach, a nawet w fundamentach nowych budowli dla uproszenia domownikom błogosławieństwa. Istniały nawet specjalne wytwórnie figurek, np. w Utrechcie, gdzie odkryto aż 60 wzorów Dzieciątka Jezus (Mandziuk, 2004, 118–119).

Południe Europy nie pozostawało daleko w tyle w dziele rozwoju nabożeństwa i kultu. Ważnymi ośrodkami okazywania czci Dzieciątku Jezus stały się włoskie miasta – Rzym i Wenecja. Kult Bożej Dzieciny szturmem zdobył Europę średniowieczną, a kolejne wieki umocniły jego pozycję na duchowej mapie właściwie całego już świata, bowiem promieniowanie nowych form adoracji, jakie szło z dwóch najważniejszych jego ośrodków, francuskiego Beaune oraz czeskiej Pragi, zdobywało nawet bardzo oddalone cele, np. wyspę Cebu na Filipinach (Mandziuk, 2004, 119)¹.

Kult Dzieciątka Jezus w szczególny sposób był zakorzeniony w przetrzeleni duchowej Dubrownika, którego ciekawym rysem w wieku XVIII było aktywne włączenie się kobiet w kształtowanie jego kultury poprzez podjęcie twórczości literackiej. Dunja Fališevac właśnie w XVIII wieku umiejscawia początki „żeńskogo pisma”². Jest to znacząca zmiana, jaka powoli dokonuje się w myśleniu badaczy chorwackich w odniesieniu do spuścizny wieków dawnych, zwłaszcza w kontekście kobiet parających

¹ Ksiądz Józef Mandziuk w cytowanym artykule podaje ponadto informację, że na Filipiny Dzieciątko Jezus dotarło dzięki Karmelowi hiszpańskiemu, nie podaje jednak dat ani nazwisk. Kult małego Jezusa jest tam żywy do dzisiaj, Dzieciątko czczone jest jako patron kraju.

² Jak twierdzi badaczka: „naime, upravo u ovom stoljeću književna djela koja pišu žene vrlo se jasno počinju razlikovati od djela koja pišu muškarci, pa u 18. stoljeće možemo smjestiti početak «ženskog pisma» u hrvatskoj književnosti, iako se osobine takva pisma javljaju samo u naznakama i gotovo uvijek neosviješteno” (v. Fališevac, 2003, 135).

się piórem. Starsze prace historycznoliterackie, do których zaliczyć można klasyczny zarys historii literatury chorwackiej pióra Mihovila Kombola, nie były dla nich zbyt łaskawe. Twórczość religijną, jaką głównie kobiety uprawiały, nie wносиła, jego zdaniem, niczego nowego, ani nie wykraczała poza ramy ustalonych wcześniej reguł. Przełomem była publikacja Zdenki Marković, do której odwołuję się w niniejszej pracy, a także badania młodszego pokolenia: Rafa Bogišića, przywołanej tu już Dunji Fališevac, Davora Dukicia. I chociaż spuścizna literacka kobiet piszących w dawnych wiekach nie jest wielka, to jednak zaczyna coraz mocniej przyciągać uwagę badaczy. Skromny dorobek literacki jest dziełem również niezbyt licznej grona, które w XVIII wieku tworzyły Marija Dimitrović Betera (1671–1765), Lukrecija Bogašinović (1710–1784), Anica Bošković (1714–1804), a także, spośród innych anonimowych, jedyna znana z imienia i nazwiska benedyktyńska zakonnica – Benedikta Gradić (1688–1771).

Anica Bošković jest szczególnym „przypadkiem”, który wyraźnie pokazuje najważniejsze zmiany i nowości, jakie zachodziły w społeczności oświeceniowego Dubrownika. Anica, wywodząca się z wielodzietnej rodziny Boškovićów, była wykształcona, знаła kilka języków, w tym łacinę, włoski, francuski, o czym świadczą różne uwagi przez nią czynione w korespondencji z bratem Ruderem. Była ostatnim, najmłodszym dzieckiem Pavli Boškovićowej, siostrą słynnego Rudera Boškovicia. Wychowana została, jak twierdzi Zdenka Marković, w atmosferze głębokiej pobożności (Marković, 1970, 293): z grona rodzeństwa życie konsekrowane prowadził brat Ruder, jezuita, podobnie jak drugi brat Baro, trzeci zaś Ivan Dominik był dominikaninem, natomiast siostra Marija związana była z klasztorem św. Katarzyny Sieneńskiej.

Nowe czasy można było poznać i po tym, że Anica, chociaż nie wyszła za mąż, nie poszła również do klasztoru, co było dotychczas uświęconą praktyką w środowisku dubrownickim. Przyjęty w społeczności obyczaj nie przewidywał innej drogi „kariery” dla kobiet. W domu wspierał ją jeden z braci – Božo, towarzyszyła jej matka (która zmarła w 103 roku życia). Wolność decyzji co do sposobu prowadzenia życia kobiety świeckiej i niezamężnej świadczy o pozycji społecznej rodziny, z której się wywodziła.

Dowody pobożności Anicy Bošković, zwłaszcza w zakresie nabożeństwa do Dzieciątka Jezus, odnajdujemy nie tylko w szczególnej atmosferze,

w jakiej się wychowała, czy też w losach członków rodziny oraz w ich związkach z Kościołem. Szczególnych argumentów w tej mierze dostarcza jej spuścizna literacka i obecność w niej tej właśnie tematyki, najcelniejszym przykładem może być *Razgovor pastirski vrhu porođenja Gospodinova*, wydany w Wenecji w 1758 roku, przetłumaczony na język włoski przez jej brata Ruđera Boškovicia pt. *Ecloga pastorale sulla nativita del Signore di una zitella ragusea*. Podjęta przez Anicę Bošković tematyka pojawia się w osiemnastowiecznej twórczości także innych Dubrowniczanek, również Lukrecija Bogašinović poświęciła Dzieciątku Jezus nieco później utwór zatytułowany identycznie – *Razgovor pastirski vrhu porođenja Gospodinova* (1764).

Zanim przejdziemy do twórczości literackiej Anicy Bošković poświęconej Dzieciątku Jezus, zajrzyjmy do bardziej prywatnych zapisów jej autorstwa – korespondencji z bratem Ruđerem. Badania nad kulturą XVIII wieku skupiają swoją uwagę na korespondencji, rekonstruując dzięki temu złożoną siatkę uzależnień społecznych, relacji rodzinnych, przyjacielskich. Rekonstruowane są również specyficzne zakresy znaczeń więzi międzyludzkich, czyli tego, co intymne i prywatne, oraz tego, co oficjalne lub konwencjonalne. Im obfitsza korespondencja, tym większa radość badacza, przed którym otwierają się szerokie pola interpretacji: znacznie trudniej przedstawia się sprawa, gdy badacz dostaje niewielką liczbę tekstów tego rodzaju. W przypadku twórczości Dubrowniczanki możemy mówić o szczęściu w nieszczęściu – zachowały się bowiem tylko jej nieliczne listy pisane do brata Ruđera (w sumie trzynaście) i chociaż nie jest to zbiór pokaźny, to jednak, ze względu na swoją zawartość, jest wprost bezcenny. W korespondencji siostry z bratem Dzieciątko Jezus przywołane jest kilkakrotnie, w różnych kontekstach. Postaram się je przedstawić kolejno, zachowując chronologię zachowanej korespondencji. I tak, w liście datowanym na grudzień 1764 roku Anica informuje brata o swoich modlitwach kierowanych w jego intencjach do Dzieciątka Jezus, gdyż zbliża się Boże Narodzenie; przedkłada mu prośby dotyczące przyjęcia wszelkich trudów braterskich na chwałę serca Bożego. Wspomina ponadto, że dostała od kaznodziei „inkunicu Bambina Svetoga od Ara Celi koju nijesam prije imala ni vidjela, ma jesam bila čula njegova cudesca, što mi je drago imat, i š njom neke druge inkunice” (Stojan, 1999, 210–211). Wyznaje przy tym swoją wiarę w działanie sprawcze Dzieciątka: „to mu je napomenuo ovi

naš Bambin, koga je vidio u nas” (Stojan, 1999, 211). List jest utrzymany w szczególnej konwencji – głębokiej wiary i z serca płynącego przekonania, że pisany jest jakby razem z Jezusem. Anica pisze, że to On właśnie jej podpowiada i daje natchnienie, by poprosiła brata o jedną jeszcze łaskę (grzeczność), związaną z małą książeczką wydaną po chorwacku, a zawierającą przygotowanie do Bożego Narodzenia (nowennę), wydaną przez ojców jezuitów. Wydanie to, niegdyś dostępne u nich, jak i przez nich rozdawane, wyczerpało się, tylko nieliczni mają je w domu, a jest piękne i pobożne. Kłopot duży, bo czas świąt się zbliża i bezcenna książeczka strzeżona w domu niczym drogocenny diament znika, bo ktoś co rusz posyła po nią, by pożyczyć – a odmówiwszy modlitwy, zwraca, a tu już inny pyta, czy nie ma więcej egzemplarzy, a jeszcze ktoś trzeci pyta o nią, bo chce sobie tekst przepisać. Widząc duże zainteresowanie taką pobożnością i związanym z nią zapotrzebowaniem na tekst, prosi brata o ponowne książeczki wydanie, aby i to dzieło poszło na chwałę Maleńkiego.

W jednym z listów z 1765 roku zamieszcza nagłówek w języku włoskim, będący aklamacją na cześć Dzieciątka Jezus: „Viva Gesù Bambino ne’ nostri cuori”, a dopiero po tej aklamacji umieszcza zwrot powitalny skierowany do „najdroższego Pana Brata”, wraca w tym właśnie liście po raz kolejny do pomysłu wznowienia książeczki zawierającej nowennę do Dzieciątka Jezus.

Ciekawy tok myślenia związany z Dzieciątkiem Jezus znajdujemy w liście pisanym w Dubrowniku, datowanym na 23 marca 1772 roku. Opisuje w nim bratu stan zdrowia matki; porównuje go z jej stanem z roku minionego; jest zdania, że matka jest nadal w dobrej formie, bo też zimę zniosła lepiej niż poprzednią, chociaż mało wychodzi – „gdybyś mógł tylko zobaczyć, jak wygląda” – pisze Anica i dodaje jeszcze, iż z pewnością jest to za sprawą łaski udzielonej matce przez Dzieciątko Jezus. Bardzo zrecznie powiązała tu możliwość pójścia matki do kościoła w dniu, w którym przypadało święto Głosy Kandelory (czyli obchodzonej 2 lutego uroczystości Matki Bożej Gromnicznej lub Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny)³. Stwierdza mianowicie:

(...) oni dan prisveto Djetešce Jezus i njoj je dalo snagu i jakos, jer on čuti starce i lju-bi, kako i s. Simiunu. Senex Puerum etc. Puer autem etc. obro je s. Jozefa, koga drži

³ Dodajmy tutaj, że dwa lata później matka Anicy, Boża i Rudera obchodziła setne urodziny.

se za starca, za svoga oca cijenjenoga; pohodio je najprvo starca i staricu s. Zakariju i Lizabetu; podo se najprije na ruke u templu staromu svecu; obro je, da ga proslavi, staru udovicu Anu Proroc-u. Tot vidiš koje nam je lijepo izgled ostavio još iz svega djetinjstva i potvrdio da je tako. A mi imamo jednoga Bambina koji je veoma glasovit u gradu; on je krijepi (Stojan, 1999, 218)⁴.

Wiarę Anicy, której wyraz daje w przywołanym fragmencie listu, odnajdujemy również w jej twórczości poetyckiej dedykowanej małemu Jezusowi. Szczególna cześć i szacunek Dzieciątka Jezus, Jego szczególna miłość do ludzi starych, a także zaufanie Boga do rodzaju ludzkiego przejawiało się właśnie w najwcześniejszej fazie dzieciństwa Boga na ziemi, w Jego kontaktach z ludźmi w podeszłym wieku. W cytowanym fragmencie pojawia się prorokini Anna, córka Fanuela, będąca w podeszłych latach, a także Symeon, który wypowiada wobec Rodziców Dziecka pro-roctwo o przedstawianym Bogu w świątyni Jezusie – w tym również i to o przebitym mieczem sercu matki. Prym dzierży również święty Józef, opiekun małego Jezusa, którego, jak stwierdza autorka listu, już wówczas uważano za starca. Przywołani zostali także Zachariasz i Elżbieta, czyli krewna Maryi, do której Ta czym prędzej pospieszyła po zwiastowaniu – rodzina Zachariasza, doświadczana hańbą z punktu widzenia mentalności i kultury żydowskiej w owych czasach, czyli hańbą bezpłodności, przeżywała czas łaski szczególnej – brzemienności, i to ta, która uchodziła za niepłodną. Właśnie ci rodzice dostąpili nawiedzenia przez Pana, nie tylko w formie cudu (bездородność przeklęta staje się stanem błogosławionym) i błogosławieństwa, ale i jeszcze bardziej wymiernego – cielesnego, przez Tego, który przebywał w łonie Najświętszej Maryi Panny.

W kontekście pobożności związanej z oddawaniem czci Dzieciątku Jezus szczególnie interesujący jest list datowany na 7 lutego 1774 roku, przynoszący bratu Anicy, Ruđerowi, wieści z domu rodzinnego, w których dominuje opis obchodów setnych urodzin matki. Sprawozdanie z uroczystości rodzinnej zawierało szczegóły dotyczące odprawianej mszy świętej dziękczynnej, odśpiewanej i odprawionej w kościele Braci Mniejszych, oraz dziękczynnego *Te Deum*, które wybrzmiało na zakończenie. Patrycjat dubrownicki uczcił seniorkę i uroczystość przeniosła się do domu

⁴ Jak widzimy, figurka Jezusa, która była w posiadaniu rodziny Boškovićów, otoczona była sławą w środowisku dubrownickim.

rodzinnego Boškovićów, gdzie szlachetnie urodzone panie, po złożeniu życzeń jubilatce, uklękły przed figurką Dzieciątka Jezus (*Bambina*), obok którego zwykła ona siadywać i cześć Maleńkiemu oddały, przyjmując wszystko jako Jego łaskę.

W liście datowanym na 3 lutego 1774 roku Anica Bošković nawiązuje bardzo wyraźnie zarówno do kultu, jak i szczególnej pobożności, która cechowała ją samą i jej rodzinę względem Dzieciątka Jezus. Mając świadomość, że posiadają figurkę Jezusa słynącą cudami, a poświadczają to już ofiarowane wota – serca ze złota i srebra, które wciąż są składane, nie mogła oprzeć się chęci opisanie otrzymanych łask i udzielonej pomocy, co przetrwało w zachowanej spuściźnie literackiej. *Bambin* przywoływany jest przez Anicę Bošković w różnych kontekstach, wchodzi w jej tok myślenia oraz jej sposób przeżywania codzienności, czyli małych i dużych radości oraz smutków. Dzieciątko Jezus jest natchnieniem do twórczości literackiej, jest pomocą w czasie anomalii pogodowych, które nawiedziły Dubrownik, np. gradobicia, podczas którego ilość lodu zgromadzonego na dubrownickich ulicach przekroczyła wszelkie pamiętane przez tamtejszych najstarszych ludzi normy. Anica pisze do brata, że jeśli Bóg da, że brat powróci do rodzinnego domu, to odmówi litanie przed Dzieciątkiem.

Szczególnego rodzaju dokumentem potwierdzającym mocno zakorzenioną miłość poetki do Dzieciątka Jezus jest jej testament, spisany przez sędziego Petara Ignacego di Sordo (Sorkočevicia) 19 czerwca w 1803 roku. W kontekście omawianego zagadnienia najciekawszą część tego bardzo szczegółowego testamentu stanowią nie tyle zapisy pieniężne dedykowane kościołom dubrownickim i poszczególnym członkom rodziny lub służącym, ale właśnie jej troska i wola wyrażona co do losów umiłowanego przez nią *Bambina* – otoczonej wielkim szacunkiem i pobożnością figurki Dzieciątka Jezus. Anica wyraża swoją ostatnią wolę niezwykle stanowczo:

naređujem i hoću da se odmah po mojoj smrti prebaci i postavi u crkvi časnih sestara sv. Katarine u ovom gradu, reda sv. Dominika moj kip Djetešca Isusa s nišom i pelenom koja se nalazi u njoj i svjetiljkom od srebra, dva kandiljera od srebra i svim ukrasima koji se nalaze sa strane rečene niše. Naređujem da nitko ne smije dirati srebrena srca, pomaknuti ih s mjesta ili zamijeniti s nekim drugim ukrasom, da bude sve za vječnu uspomenu vjernima koji su posvećeni pobožnosti Malome Isusu, kao znak ljubavi prikazan Bambinu od njihova srca da se nikad ne slomije i ne rastavi ovaj kipić. Nadalje, hoću i naređujem da se odmah postavi po volji i nahodjenju priorice rečenih dumana,

na trošak mojih prodaja koji će im isplatiti tezorijski koji će im također isplaćivati od mojih prihoda svake godine toliko ulja koliko im bude trebalo za održavati upaljenu svijeću svakog 25. u mjesecu, za Božićnu deveticu i za Božićne blagdane pred kipi-ćem Bambina⁵ (Stojan, 1999, 339).

Jak wielką wagę przywiązywała do losów cudownej figurki Małego Jezusa świadczy fakt, że aż dwukrotnie odniosła się w swym testamencie do zasad postępowania z nią – była ona przecież w świadomości poetki widowym znakiem mocnego kultu i pobożności. Pod koniec testamentu mocno podkreśliła raz jeszcze:

naredujem i hoću, u slučaju da se ugasi samostan sv. Katarine, kipiće Bambina mora se premjestiti i postaviti u crkvi sestara sv. Marije od Kaštela, s nišom i svime što se nalazi u niši, sa svjetiljkom, dva kandiljera od srebra i ostalim nakitom, pod istim uvjetima i raspolaganjem kako sam već izložila, što se odnosi na Bambina. Naredujem i hoću da se uruče Anici, mojoj sluškinji sličice Malog Isusa i neke obične slike, a kojoj je usmeno rečeno što da s njima učini (Stojan, 1999, 340).

Zauważyć można, że stara się z wielką troską o to, by w każdy możliwy sposób „zabezpieczyć” trwanie kultu po swej śmierci, np. poprzez podtrzymywanie charakterystycznych elementów związanych z jego rytmem, jak odprawianie specjalnej nowenny publicznie, czyli w kościele, zapalanie świecy każdego dwudziestego piątego dnia miesiąca na wspomnienie Bożego Narodzenia, które obchodzone jest 25 grudnia; daje się zauważyć również i to, jak czuła była Anica Bošković na siłę świadectwa, czyli obecność darów złożonych Dzieciątka jako wota za odebrane łaski. Starania Anicy Bošković o utrzymanie kultu Dzieciątka Jezus w Dubrowniku najwyraźniej otrzymały błogosławieństwo. Zdenka Marković pisze, że nie zniszczyła Go napoleońska okupacja Dubrownika w 1808 roku ani wprowadzone prawa, na mocy których zamykano klasztory i rozwiązywano zgromadzenia zakonne. Czczony *Bambin* zachował się do dnia dzisiejszego i znajduje się w jednym z dubrownickich klasztorów (Marković, 1970, 311–312).

Nie tylko testament jest, jak można wnosić, potwierdzeniem autentycznego przeżywania pobożności wyrażającej się w kulcie Dzieciątka Jezus: Anica poświęciła Mu kilka utworów literackich, z których najobszerniejszym jest bez wątpienia *Razgovor pastirski vrhu porođenja Gospodinova*,

⁵ Fragment testamentu Anicy Bošković w przekładzie I. Veselicia przytaczam za: Stojan, 1999, 339.

dedykowany braciom Barowi i Ruđerowi Boškovićiom, ojcom jezuitom: „stavih se i ja, u naš slovinski jezik, na čas prisvetoga djetešca Jezusa, za našu ljubav porođena, ovi pastirski razgovor složiti” (Stojan, 1999, 294). Oprócz tego utworu dołączają się tu wiersze o podobnej tematyce zatytułowane: *Na čas prisvetoga Djetešca Jezusa*, *Na čas Prisvetoga Djetešca Jezusa Pjesan*, *Prisvetomu Djetešcu Jezusu*, *Prisvetomu Djetešcu Jezusu za kapetana molba*.

Kult Dzieciątka Jezus w szczególny sposób łączy się w literaturze dubrownickiej z tematyką dziecka, a zaznaczyć tu trzeba, że taka właśnie tematyka w tej tradycji literackiej w epokach dawnych zbytnio popularna nie była. Wątki związane z dzieckiem można odnaleźć w dziele Nikoli Vitova Gučeticia, autora *Governo della famiglia* wydanego w Wenecji w 1589 roku, czy też u Kotruljevicia, i chociaż postaci dziecięce pojawiają się w poezji humanistów lub w chorwackiej renesansowej twórczości pastoralnej, jak również barokowej bądź w poezji religijnej (nawiązanie do narodzin Jezusa), to jednak nie wypełniały one pierwszego planu, ale funkcjonowały na marginesie utworów, w których się pojawiały (Fališevac, 2013, 214–215). Slavica Stojan uważa, iż to właśnie Anica Bošković wprowadziła do literatury chorwackiej dziecko, i to w sposób specyficzny pokazując je w osobie małego Jezusa. Uderza rys osobisty w jej poezji poświęconej Dzieciątku, przykładowo w wierszu *Na čas prisvetoga Djetešca Jezusa*, napisanym w formie poetyckiej medytacji, rozważa łaski sobie udzielone:

Djetešce ovo ljubežljivo
Mogu poznat i po ovemu,
Da i meni milostivo
Svoju jakos dava u svemu (Stojan, 1999, 243).

Ciekawym kontekstem, jaki został wprowadzony do wiersza, jest kwestia wieku podmiotu medytującego – przywołującego minioną już młodość i dni dojrzałości, a doświadczającego swoje „teraz” jako czas „bez snage i jakosti”. Wiersz jest swoistym poetyckim ofiarowaniem siebie, swoich dni życia, które jeszcze pozostają do wypełnienia według udzielonej łaski, ale przedstawia też jej rekonstrukcję. Otóż, dla dubrownickiej poetki, drogą, dzięki której spływają do niej łaski, jest miłość Dzieciątka, jaką żywiło do osób starszych, a zatem to właśnie jej zaawansowa-

ny wiek tłumaczy życzliwość Boga. Poetka opisuje w utworze postaci z kart Ewangelii, które stanowią dla niej przykłady szczególnej miłości i szacunku przejawianej przez małego Jezusa względem osób starszych. W galerii przywołanych postaci pojawia się jako pierwszy św. Józef (a zatem opiekun nie jest młodym, ale starszym mężczyzną!), następnie jeszcze jako Nienarodzony w łonie swej Matki nawiedza również starsze małżeństwo Zachariasza i Elżbiety, by wreszcie w scenie przedstawionej w strofie ósmej opowiedzieć o starcu – św. Symeonie, który w świątyni jerozolimskiej wziął na ręce małego Jezusa, a także o prorokini Annie, starszej wiekiem wdowie, która Go wówczas objawiła. Innym, ciekawym rysem wierszy dedykowanych Dzieciątku Jezus jest podkreślanie walorów serca Boga, który sercem radosnym dary przyjmuje od ubogich pasterzy i trzech króli; Bóg posiada serce, które daje człowiekowi, w zamian przyjmując serce jego. Serce Boga jest wzorem do naśladowania, pokorne i uniżone, hojne, cierpiące i pełne miłości. Być może kryją się również w poezji Dubrowniczanki owoce kształtowanej w nowych formach pobożności do Najświętszego Serca Jezusa, mającej swe źródła w objawieniach s. Marii Małgorzaty Alacoque. O tym zaś, że dubrownicka poetka oddawała cześć Najświęstszemu Sercu Jezusa może świadczyć cykl zatytułowany *Pjesni na čast Prisvetoga Srca Jezusova složene od gosp. Anice Bošković djev. dubr.*, składający się z ośmiu utworów, z których wiersz trzeci, piąty i szósty opatrzone zostały uwagą „iz jezika italijanskoga”, podczas gdy wiersz siódmy ma komentarz „iz latinske crkovne Quicumque certum quaeritis &c.”

Razgovor vrhu porođenja Gospodinova jest najbardziej rozbudowanym utworem ze wszystkich przywołanych uprzednio, a ponadto został poprzedzony dedykacją braciom poetki, ojcom jezuitom Barowi i Ruderowi Boškovićom, w której autorka wyłożyła swoje poglądy. Dzieło wprawdzie, według słów autorki, kierowane jest przede wszystkim do publiczności kobiecej, dla wyniesienia przez nią korzyści duchowych, stąd prośba o uważną jego lekturę. Uderza jednak jeszcze jedna rzecz w tej dedykacji. Anica pisze bowiem o tym, jak bardzo byłaby szczęśliwa, gdyby któraś z jej czytelniczek, poruszona czytaniem dziełem, spełniła to, o czym poetka zawsze wiedziała, ale nigdy nie wypełniła. W świetle wcześniejszej wypowiedzi Dubrowniczanki sprawa się wyjaśnia i najprawdopodobniej rzecz idzie o realizację powołania do życia konsekrowanego. Jak już było

sygnalizowane, część jej rodzeństwa spełniała się, wiodąc taki właśnie żywot. W dedykacji *Anica expressis verbis* nawiązuje do tego faktu, pisząc:

I vami među inijem, koliko spoznam se držana braćo pridraga, koji ne samo da ste mi ostavili tolike lijepe izgleda iz vašega djetinjstva; nego još i ukazali (što najveće utišti) pravi put našega vjekovitoga spasenja, budući potlačili sve što obećiva svijet pridavajući se na službu Božju, ukloniste se u sveti red. Ovo tako mudro obranje, pokli učinjeno od vas, bi zadosta, da bez drugoga razmišljanja pritegne me sa svom silom slijedit ga; i ako to ne ispuni, moja je krivina, er se opriječih s tolikom neharmonijom Višnjemu Dobročincu, i učinih prem nedostojna tako velike milosti (Stojan, 1999, 293).

Być może atmosfera pogłębionej duchowości i życia religijnego, jaka panowała w domu rodzinnym, sprawiła, że i ona była powołana, ale nie odpowiedziała na to powołanie – „sprzeciwiłam się” – napisała. Nie wiemy, dlaczego się sprzeciwiła – czy z konieczności dotrzymywania towarzysztwa starzejącej się matce? Czy z powodu planów, których również nie mogła zrealizować? Pytania takie muszą pozostać bez odpowiedzi. Jedyną możliwość naśladowania swych konsekrowanych braci dostrzegła w pisaniu, a tego powołania i talentu już się nie wyrzekła. Natomiast, bez wątpienia, swej twórczości nadaje cechę ewangelizacyjną, wręcz duszpasterską – chce kształtować serca i umysły, chce swym piarstwem pociągać ku Miłości, chce być czynna, pozostając w świecie, nie w klasztorze. *Razgovor pastirski vrhu porođenja Gospodinova* osadzony został w klimacie i anтураżu umiłowanym i w dubrownickiej, i dalmatyńskiej tradycji literackiej – pasterskim. Dawne literackie arkadie dubrownickie pełniły złożone i różnorodne funkcje – to w nich prowadzono dyskusje o poezji, przedstawiano wizje świata⁶, mówiono o zagrożeniach, bawiono się konwencją literacką; świat sielanki stawał się niejednokrotnie tematem groteski, żartu, parodii. Tym razem jednak arkadyjski świat pasterek, noszących imiona zgodne z tradycją, Ljubicy i Tratorki, bliższy jest światu za zamkniętą furtaa klasztorną niż temu, w którym dominuje beztroska i pieśni o miłości. Pasterki pasą wprawdzie swoje stada, ale znajdują się w „świętej samotności”, prowadzą „święte rozmowy sycąc nimi swe dusze”, a w nocy, gdy stworzenie spoczywa w milczeniu, czuwają, kierując swe myśli ku niebu. Wiedzą również, że mają dbać o skupienie wewnętrzne i nie zwracać

⁶ Istnieje bogata literatura przedmiotu, możemy tu wskazać kilka wybranych pozycji, np. Bogišić, 1989; Rapacka, 1984; Dukić, 1995.

uwagi na rzeczy zewnętrzne. Zamiast pasterzy i pieśni sławiących wdzięki pięknych nimf oraz męki nieoczekiwanego zakochania, pasterki Anicy Bošković wołają medytację, rozważając wielkość Boga w akcie stworzenia, rozmyślają o Jego miłości, a także opowiadają o postawie wewnętrznej, jaka winna towarzyszyć człowiekowi medytującemu. Podkreślają również wagę skupienia i konieczność adorowania Boga zanim wszędzie słońce. Rozmowa prowadzona przez pasterki ujawnia znajomość pism mistyków, w tym kwestię kontemplacji⁷. W utworze pojawia się również bardzo charakterystyczna postać – Lovorka, jednego z pasterzy adorujących nowo narodzone Dziecię. Wywód Lovorka skierowany do pasterek, a dotyczący spotkania z małym Jezusem, ujawnia w nim jednak mistrza życia duchowego. Rozmowy prowadzone przez pasterki i Lovorka koncentrują się na ludzkim przeżywaniu spraw boskich i duchowych, tu również bardzo ciekawym wątkiem jest obraz św. Rodziny i św. Józefa. Bóg ukazany jest poprzez siatkę ludzkich odczuć, zachwytów i odwołań do świętych tekstów, poprzez konfrontację świadomości wielkości Boga z małością człowieka i jego ograniczeniem, ludzką niemożnością wypowiedzenia wszystkiego tego, co dotyczy przeżywania duchowego. Nie odnajdziemy u naszej poetki dokładnych opisów Dzieciątka – najwyraźniej nie to, co zewnętrzne, było najważniejsze, ale właśnie ten drugi, głębszy – wewnętrzny plan, na którym rysuje się relacja Bóg i człowiek. Nie wygląd Dziecka, ale to, jak Ono działa, jakie uczucia wzbudza, do jakich działań inspiruje interesowało autorkę. Rodzi się pytanie o to, czemu służy tak ukształtowany utwór? Odpowiedź nasuwa się najprostsza, a mianowicie: służy konstruowaniu świata wewnętrznego człowieka-czytelnika, a jeśli weźmiemy pod uwagę intencje autorki zawarte w liście dedykacyjnym – kobiety „jezika slovin-skoga”. Czy mogła go takim kształtować osoba nieposiadająca mocnego wewnętrznego doświadczenia religijnego? Na tak sformułowane pytanie można udzielić odpowiedzi raczej negatywnej, gdyż bez solidnej budowy własnego wnętrza, wspartej odpowiednią lekturą, rozmowami, i bez naśladowania wzorców, które otrzymała w osobach swych braci, trudno byłoby go wykreować.

⁷ Konteksty teologiczne omawianego utworu, a także całej twórczości Anicy, zasługują na dokładniejsze badania, w niniejszym szkicu pragnę jedynie zasygnalizować wybrane aspekty.

W kontekście pisarstwa o tematyce religijnej w tradycji dubrownickiej warto przywołać na zakończenie rozważań Ignjata Đurđevicia (1675–1737), choć na ogół w kontekście twórczości Anicy przywołuje się twórców dubrownickich XVII wieku, np. Ivana Bunicia. Đurđević jest dobrym odniesieniem nie tyle ze względu na gatunek (choć gatunki pastoralne uprawiał), ile ze względu na adres czytelniczy jednego ze swych utworów, poematu religijnego zatytułowanego *Uzdasi Mandalijene pokornice* (Wenecja 1728). Đurđević chciał uczynić ze swojej Magdaleny pokutującej dobre zwierciadło dla panien – odbiorczyń utworu, który miał posłużyć temu, by zobaczyły swoje grzechy, opłakały je i nawróciwszy się, prowadziły życie na wzór świętej. Problem jednak w tym, że w warstwie głębszej poematu o Magdalenie zawarte zostały treści pochodzące z zakresu teologii życia wewnętrznego, teologii mistycznej – a ta, zdaniem krytyków jego utworu, nie nadawała się dla kobiet... I w takim właśnie kontekście, trzydzieści lat później pojawia się dzieło Anicy, która wypowiada wprost swoje pragnienie, by pociągnąć kobiety ku życiu konsekrowanemu: pokutująca Magdalena Đurđevicia opiewała wielkość i niepojętość Boga, uciekając się do pojęć z teologii apofatycznej, zaś Anica w *Razgovorze pastirskim* z 1758 roku ujawnia swą wielką kulturę i odczytanie w licznych nawiązaniach i kryptocytatach, np. z psalmów Dawida, z pieśni adwentowych (*Rorate caeli*), tekstów ewangelicznych, opiewając Matkę Bożą za pomocą wplecionego w tok wypowiedzi Lovorka psalmu 45.

Jak widać, kobiety dubrownickie w XVIII wieku nie tylko czytają pisma z zakresu duchowości życia wewnętrznego, ale i same je tworzą, choć ukryte w literackiej szacie.

Literatura

- Bogišić, R. (1989). *Hrvatska pastoralna*. Zagreb: Zavod za povijest književnosti Filozofskog fakulteta Sveučilišta u Zagrebu.
- Dukić, D. (1995). *Božićna pastoralna u Dubrovniku*. „Dani hvarskog kazališta” 21, s. 212–224.
- Fališevac, D. (2013). *Dijete i djetinjstvo u starijoj hrvatskoj književnosti*. W: D. Fališevac, *Slike starog Dubrovnika*. Zagreb: Matica hrvatska.
- Fališevac, D. (2003). „Ženska književnost” u Dubrovniku 18. stoljeća. W: D. Fališevac, *Kaliopin vrt II*. Split: Književni krug.

- Kombol, M. (1961). *Povijest hrvatske književnosti do preporoda*. Zagreb: Matica hrvatska.
- Mandziuk, J., ks. (2004). *Kult Dzieciątka Jezus w Kościele katolickim*. „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej” nr 11.
- Marković, Z. (1970). *Pjesnikinje starog Dubrovnika od sredine XVI. do svršetka XVIII. stoljeća u kulturnoj sredini svoga vremena*. Zagreb: Matica hrvatska.
- Rapacka, J. (1984). *Złoty wiek sielanki chorwackiej. Studia z dziejów dubrownickiej literatury pastoralnej*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Stojan, S. (1999). *Anica Bošković*. Dubrovnik: Zavod za povijesne znanosti HAZU.